



Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
AMICUS EUROPAE

# „BIULETYN OPINIE”

*Nr 4/2011*

## Polityka zagraniczna Ukrainy w 2010 roku

**Próba bilansu**

Piotr KUSPYS

*Warszawa, 18 lutego 2011 roku*

Miniony rok był dla Ukrainy rokiem przełomowym z wielu względów. Nastąpiły istotne zmiany w polityce wewnętrznej, co niejako automatycznie pociąga za sobą przegląd zagranicznej strategii Kijowa. Prezydent Wiktor Janukowycz na nowo rozłożył akcenty w stosunkach ze Wschodem i Zachodem, realizując własną wizję współpracy ze światem zewnętrznym. Czyni to z pełnym zaangażowaniem i jest pod tym względem politykiem przewidywalnym i konsekwentnym. Poczynione na początku jego kadencji prognozy ([BIULETYN OPINIE FAE Zmiana priorytetów polityki zagranicznej Ukrainy.pdf](#)) jak najbardziej się sprawdziły, co niejako potwierdza wyżej postawioną tezę. Nie udało się natomiast przewidzieć jak będą rozwijać się stosunki polsko-ukraińskie, co może wynikać z przyczyn obiektywnych, jak i subiektywnego podejścia do tej współpracy Prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza i nowego Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

### **Polityka wewnętrzna**

Po zwycięstwie Wiktora Janukowycza w zeszłorocznych wyborach prezydenckich oraz po jego pierwszych wizytach do Brukseli i Moskwy, eksperci prześcigali się w ocenach dotyczących priorytetów polityki zagranicznej nowego prezydenta. Z perspektywy roku wiemy, że żaden z tych kierunków (wschodni, zachodni) nie ma znaczenia absolutnego dla Kijowa i że jest to zmienna, zależna od bieżących zysków i strat oraz pochodna od nastrojów politycznych w kraju. Owa kolejność – najpierw Bruksela, a następnie Moskwa – była posunięciem taktycznym i miała na celu poprawę wizerunku Wiktora Janukowycza na arenie międzynarodowej, nieco nadszarpniętego podczas „pomarańczowej rewolucji”. Nie chodziło w tym wypadku o wykreowanie nowego polityka, lecz o utrwalenie wizerunku pragmatycznego i twardego urzędnika. Wiktor Janukowycz zachowuje się tak samo, jak wówczas, gdy był szefem rządu przy Prezydencie Leonidzie Kuczynie, czy też w czasie prezydentury Wiktora Juszczenki.

W polityce wewnętrznej prowadzi rządy twardej ręki wobec wszystkich – urzędników państwowych, opozycji, mediów. Najwięcej uwagi poświęca jednak opozycyjnym działaczom, którzy przedtem piastowali wysokie stanowiska w rządzie. Wydawać by się mogło, że jest to rozprawa polityczna. Z drugiej jednak strony, o nadużyciach władzy za czasów rządów Wiktora Juszczenki i Julii Tymoszenko było wiadomo już wcześniej, jednak nikt sobie z tego nic nie robił. Obecnie toczą się postępowania prokuratorskie. Były szef resortu spraw wewnętrznych w rządzie Tymoszenko i szef partii Samoobrona Ludowa Jurij Łucenko od kilku miesięcy przebywa w areszcie śledczym, oskarżony o nadużycia finansowe. Będąc szefem MSW miał umożliwić swojemu kierowcy zrobienie szybkiej kariery wojskowej, a wszystko po to, aby czerpać korzyści finansowe. Przed odejściem ze stanowiska Łucenko przydzielił swojemu kierowcy wysoki dodatek emerytalny rządu 40 tys. hrywien (ok. 15 tys. zł) i wysoką emeryturę wojskową – 6 tys. hrywien

(2 200 zł) miesięcznie, podczas gdy średnia krajowa wynosi niespełna 900 hrywien (330 zł). Byłemu ministrowi grozi za to nawet do ośmiu lat pozbawienia wolności<sup>1</sup>.

O defraudację budżetowych funduszy jest także oskarżona była premier Julia Tymoszenko. Przeprowadzony na zlecenie obecnego rządu audyt przez firmy zewnętrzne wykazał niecelowe wykorzystanie pół miliarda USD. Z kolei kontrola Służby Kontrolno-Rewizyjnej (odpowiednik polskiej Najwyższej Izby Kontroli) wykazała nadużycia na ponad 12 mld USD. Prokuratura już przekazała część dokumentów do sądu, zaś sama Julia Tymoszenko ma zakaz opuszczania kraju. Postawienie zarzutów jest kwestią czasu zarówno wobec Tymoszenko, jak i innych urzędników państwowych<sup>2</sup>. Obecnie w areszcie śledczym przebywają także: szef służby celnej Anatolij Makarenko, były wiceszef państwowego koncernu energetycznego Igor Didienko, wiceminister obrony Walerij Iwaszczenko, wiceminister sprawiedliwości Jewgienij Kornijczuk<sup>3</sup>.

W ciągu roku Wiktor Janukowycz wprowadził kilka ważnych zmian z punktu widzenia funkcjonowania państwa. Sąd Konstytucyjny Ukrainy, w składzie ustalonym przez rządzącą Partię Regionów i na jej wniosek, unieważnił poprawki do konstytucji z 2004 roku. To właśnie podczas „pomarańczowej rewolucji” przyjęto, że Ukraina będzie państwem parlamentarnym, a nie prezydenckim. W konsekwencji szef rządu stawał się niezależnym od prezydenta urzędnikiem. W kolejnych latach na tym tle ciągle dochodziło do sporów kompetencyjnych między prezydentem i premierem. Przywrócenie konstytucji z 1996 roku zamyka ten okres, przywracając głowie państwa utraconą pozycję. W ten sposób Wiktor Janukowycz skupia obecnie w swoich rękach pełnię władzy – jako prezydent kieruje pracami rządu, swobodnie może mianować i odwoływać szefa rządu, ministrów, gubernatorów i sędziów.

## Polityka zagraniczna

Podobnie jak w polityce wewnętrznej, również na arenie międzynarodowej Wiktor Janukowycz kieruje się zasadą twardej ręki. W tym zakresie czerpie ze wzorców rosyjskich, koncentrując się na budowaniu sieci kontaktów na szczeblu globalnym, uprawianiu polityki bez emocji i sentymentów, nastawionej na uzyskanie konkretnych wyników. Specjalnością Ukrainy jest natomiast balansowanie na pograniczu Wschodu i Zachodu. W mniemaniu ukraińskich polityków jest to optymalne rozwiązanie, które zapewni stabilny rozwój stosunków z Moskwą i Brukselą. Można więc stwierdzić, że Ukraina wróciła do modelu „wielowektorowości” – współpracy z

<sup>1</sup> Por. ЗМІ: Ауценку загрожують 8 років в'язниці за просування по службі особистого шофера, Інформаційне агентство «Українські Новини», <http://ukranews.com/uk/news/ukraine/2010/10/20/29520>

<sup>2</sup> Por. Аудит: зловживання Тимошенко – півмільярда, BBC, [http://www.bbc.co.uk/ukrainian/business/2010/10/101014\\_audit\\_tymoshenko\\_res\\_is.shtml](http://www.bbc.co.uk/ukrainian/business/2010/10/101014_audit_tymoshenko_res_is.shtml).  
Por. Правительство Тимошенко допустило злоупотреблений почти на \$12 млрд, Interfax, <http://www.interfax.com.ua/rus/main/59533/>

<sup>3</sup> Por. Ukraina: Pomarańczowi za kratki, Newsweek, <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/swiat/ukraina--pomaranczowi-za-kratki-71026,1>

wieloma graczami na arenie międzynarodowej bez faktycznego uprzywilejowania żadnego z nich. Taką koncepcję przyjęto jeszcze w latach 90. ub. wieku, aby jednocześnie utrzymywać poprawne stosunki i z Rosją, i z Zachodem, traktowanym przez Moskwę w kategoriach rywala o wpływy na przestrzeni postsowieckiej. Chociaż ta koncepcja nigdy nie została umocowana ustawowo, termin ten („wielowektorowość”) szybko wszedł do oficjalnego obiegu i doskonale określa istotę polityki zagranicznej Kijowa<sup>4</sup>.

Miniony rok, pod względem aktywności na arenie międzynarodowej, był dla Ukrainy bardzo owocnym. W ciągu niespełna roku prezydent Ukrainy odbył 23 wizyty zagraniczne, w tym do Rosji, USA, Chin, Francji, Niemiec. Kijów odwiedziło ponad czterdzieści delegacji zagranicznych różnego szczebla z Rosji, USA, Chin, Europy, z Bliskiego Wschodu i Azji.

## **Ukraina - Rosja**

Jeżeli chcielibyśmy ocenić aktywność międzynarodową Ukrainy w tym okresie w oparciu o liczbę odbytych wizyt zagranicznych, zarówno w sensie geograficznym, jak i politycznym zdecydowanie prowadzi kierunek wschodni. W 2010 roku Wiktor Janukowycz lądował w Rosji aż sześć razy, zaś Dmitrij Miedwiediew złożył trzy rewizyty. Jest to z punktu widzenia Polski niezwykle symptomatyczne – w ciągu jednego roku prezydent Rosji gościł bowiem w Kijowie tyle razy, ile w Warszawie w ciągu dwudziestu lat.

Wizyty Dmitrija Miedwiediewa na Ukrainie kończyły się podpisaniem konkretnych umów, podobnie jak liczne spotkania szefów rządów obu państw. W tym wypadku ilość idzie w parze z jakością, udało się bowiem uregulować ważne dla Kijowa kwestie, takie jak stacjonowanie Rosyjskiej Floty Czarnomorskiej na Krymie, obniżenie ceny na surowce energetyczne, wznowienie współpracy w przemyśle wojskowym i cywilnym. Można dyskutować, czy Ukraina wynegocjowała maksymalnie dogodne dla siebie warunki. Istotne jest jednak to, że sprawy, niepodejmowane przez poprzednią ekipę rządzącą nad Dnieprem głównie z powodów politycznych, znowu znalazły się na porządku dziennym. Oczywiście nie oznacza to, że wszystkie kwestie sporne, których w stosunkach dwustronnych nie brak, zostaną automatycznie uregulowane. Z drugiej strony nie należy interpretować toczących się przez miesiące negocjacji jako spowolnienia polityki zbliżenia, czy tym bardziej jako impasu. Sam fakt odbywania takich rozmów świadczy o tym, że oba kraje łączą żywotne interesy<sup>5</sup>.

Potwierdzeniem powyższych tez o pogarszających się stosunkach ukraińsko-rosyjskich miałyby być przekonanie, że podpisanie umów w zakresie połączenia części przemysłu lotniczego

---

<sup>4</sup> Por. P. Kuspys, *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie*, Kraków 2009, s. 59.

<sup>5</sup> Por. S. Matuszak, *Ukraina–Rosja: nyhamowane zbliżenie*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Komentarze OSW, nr 44. <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2010-12-15/ukraina-rosja-wyhamowane-zblizenie>

i wspólnej budowy zakładu produkcji paliwa jądrowego było efektem wcześniejszych porozumień. Ta sugestia nie odpowiada stanowi faktycznemu. Za rządów „pomarańczowych” nie było mowy o pogłębieniu współpracy gospodarczej z Rosją, a tym bardziej w zakresie energetycznym. Wiktor Juszczenko podjął próbę osłabienia monopolistycznej pozycji rosyjskiego dostawcy paliwa jądrowego TWEL, zapraszając na Ukrainę amerykańskiego potentata energetycznego Westinghouse Electric Company. Zarówno sam przetarg, który wygrała Rosja, jak i dalsze negocjacje w zakresie budowy fabryki do wzbogacania uranu, przeprowadziła ekipa Wiktora Janukowycza<sup>6</sup>.

Według opinii niektórych autorów: „*spowolnienie ukraińsko-rosyjskich negocjacji gospodarczych świadczy o tym, że władzę w Kijowie są obecnie bardzo ostrożne w kwestii obecności rosyjskiego biznesu na Ukrainie. W przypadkach, kiedy interesy grup biznesowych powiązanych z Partią Regionów są sprzeczne z interesami rosyjskimi, Ukraina nie waha się przeciwstawić Moskwie*”<sup>7</sup>. Jest to stwierdzenie o tyle ważne, że grupy biznesowe kojarzone z Partią Regionów zawsze broniły swoich interesów, nie tylko teraz. Ukraina Wschodnia jest pod tym względem najbardziej hermetycznym regionem kraju, w którym rosyjskie inwestycje są na najniższym poziomie. Ponadto Kijów z dużą porcją nieufności traktuje każdego zagranicznego inwestora, nie tylko rosyjskiego. Ta nieufność jest cechą młodej demokracji. Niezależnie od tego, czy chodzi o rzekome interesy grup biznesowych powiązanych z Partią Regionów, czy z otoczeniem Wiktora Juszczenki (gdy był prezydentem), ukraiński rynek niechętnie otwierał się na zagranicznych inwestorów, w tym także na polskich.

## **Ukraina - Unia Europejska**

Podczas gdy stosunki ukraińsko-rosyjskie w minionym roku osiągnęły jakościowo wyższy poziom, nie można tego powiedzieć o współpracy Kijowa z Unią Europejską. Prezydent Ukrainy wprawdzie był w Brukseli aż trzykrotnie, a wysocy rangą urzędnicy Komisji Europejskiej kilkakrotnie lądowali nad Dnieprem. Jednak na tle współpracy ze stroną rosyjską te wizyty okazały się jałowe: nie udało się zamknąć żadnego tematu. Rozmowy dotyczące powołania strefy wolnego handlu i ustanowienia ruchu bezwizowego będą toczyć się jeszcze przez kilka lat. Wszystko dlatego, że Kijów usztywnił swoje stanowisko w negocjacjach z Brukselą. Ukraina nie godzi się na niekorzystne dla siebie propozycje współpracy gospodarczej. Integracja z UE nie jest dla Ukrainy celem, lecz zadaniem. Żądanie nakreślenia perspektyw członkostwa pojawiają się w kontekście negocjacji jako karta przetargowa, a nie wyraz rzeczywistych oczekiwań Kijowa. Ukrainie nie

---

<sup>6</sup> Por. Російський «ТВЕЛ» будуватиме в Україні завод з виробництва ядерного палива, Інформаційна агенція РБК-Україна, <http://www.rbc.ua/ukr/top/show/rossiyskiy-tvel-budet-stroit-v-ukraine-zavod-po-proizvodstvu-07092010093700>. Zob. P. Kuspys, *Nowy sojusz atomowy Rosji i Ukrainy*, Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego Amicus Europae, Biuletyn Opinie, nr 29/2010.

<sup>7</sup> S. Matuszak, *Ukraina–Rosja: wyhamowane zbliżenie*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Komentarze OSW, nr 44. <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2010-12-15/ukraina-rosja-wyhamowane-zblizenie>

zależy na członkostwie w Unii Europejskiej za wszelką cenę, jak tego chciał swojego czasu Wiktor Juszczenko. Integracja europejska już nie oznacza członkostwa, lecz uzyskanie konkretnych korzyści w postaci ruchu bezwizowego i powołania strefy wolnego handlu na maksymalnie korzystnych dla Kijowa zasadach. Ukraina bowiem zamierza chronić własny rynek przed zalaniem bezcłowych towarów z Unii Europejskiej. Wiktor Janukowycz niejednokrotnie podkreślał, że w obecnej sytuacji Kijów będzie sam decydował o prędkości, formach i metodach integracji z UE. Ukraińscy negocjatorzy mają więc koncentrować się nie na szybkim podpisaniu porozumienia o stowarzyszeniu, lecz na wynegocjowaniu jak najlepszych warunków dla Ukrainy<sup>8</sup>.

Członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej znajduje się na liście priorytetów polityki zagranicznej Kijowa już od kilkunastu lat. Ciągłe jest to cel wirtualny, zarówno jeśli chodzi o instytucjonalne przygotowanie Ukrainy do pełnej integracji, jak i gotowość polityczną. Ten drugi warunek wydaje się być ważniejszy, gdyż warunkuje pierwszy. Brak woli politycznej do przeprowadzania niezbędnych reform, brak woli do kompromisów w kontaktach z UE, brak chęci przyjmowania na siebie zobowiązań poprzedzających akcesję nie są kwestią możliwości, lecz dobrej woli. Stabilna sytuacja polityczna w kraju umożliwia dobrą współpracę między prezydentem, premierem i parlamentem, co pozwala na przeprowadzenie niezbędnych reform. Stąd argument o braku możliwości stracił swoją rację bytu, świadcząc o tym, że Ukrainie (Partii Regionów) nie zależy na integracji europejskiej.

## **Ukraina-Polska**

Czy Polska i Ukraina nadal postrzegają siebie nawzajem w kategoriach partnerstwa strategicznego? Wszystko wskazuje na to, że nie. Zarówno Bronisław Komorowski, jak i Wiktor Janukowycz mają inną od dotychczasowej wizję stosunków polsko-ukraińskich. Podczas spotkania z ukraińskimi ambasadorami oraz z akredytowanymi w Kijowie szefami zagranicznych placówek dyplomatycznych prezydent Ukrainy ani razu nie wspomniał o Polsce. Wśród głównych celów ukraińskiej polityki zagranicznej Wiktor Janukowycz wymienił integrację europejską, rozwój przyjaznych relacji z Rosją oraz rozszerzanie współpracy o takie państwa, jak Japonia, Indie, Turcja, Brazylia, Meksyk i Korea Południowa<sup>9</sup>. Podobny brak formalnego przywiązania do wzajemnych stosunków potwierdził prezydent RP Bronisław Komorowski, który w trakcie noworocznego spotkania z korpusem dyplomatycznym stwierdził, że Ukraina jest ważnym sąsiadem, jednak tuż po Rosji i Białorusi. Nie było mowy o strategicznym partnerstwie, które

---

<sup>8</sup> Por. Янукович критикує умови ЄС для створення зони вільної торгівлі, NEWSru, <http://www.newsru.ua/finance/01oct2010/freetorg.html>

<sup>9</sup> Por. Janukowycz: integracja z Unią to priorytet dla Ukrainy, Wprost, <http://www.wprost.pl/ar/222572/Janukowycz-integracja-z-Unia-to-priorytet-dla-Ukrainy>

stanowiło sedno tzw. polityki wschodniej prezydentów Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Kaczyńskiego<sup>10</sup>.

Jak słusznie zauważają znawcy stosunków polsko-ukraińskich, skuteczność Bronisława Komorowskiego na tym polu zależy od trzech czynników – postawy samej Ukrainy, od aktywności prezydenta RP w sferze polityki zagranicznej oraz od modelu prezydentury, jaki wybierze Bronisław Komorowski (zależność od rządu czy autonomiczność)<sup>11</sup>. Na ten pierwszy element zwracają uwagę również ukraińscy eksperci, stwierdzając, że Ukraina nie zauważa Polski. Nie zmieni tego poparcie udzielane przez Warszawę na forum europejskim, gdyż dla Wiktora Janukowycza o wiele ważniejsze są kontakty z Brukselą czy Berlinem<sup>12</sup>.

Jak się wydaje, idea specjalnego partnerstwa między Polską i Ukrainą straciła już rację bytu. Stosunki polityczne między dwoma krajami zostały w ub. roku czasowo zawieszono. Nie dotyczy współpracy biurokratycznej, która koncentruje się głównie na przygotowaniach do Mistrzostw Europy z Piłki Nożnej EURO 2012. Gdyby nie ta międzynarodowa impreza, stosunki polsko-ukraińskie zostałyby więc niemal całkiem zamrożone.

Ukraina w mniejszym stopniu niż dotychczas korzysta z poparcia Polski na forum Unii Europejskiej. Polska przestała być jedyną drogą prowadzącą do Brukseli. Kijów postrzega Warszawę jako jedną z wielu stolic w Europie Środkowej (np. Budapeszt), które bronią interesów Ukrainy w Unii<sup>13</sup>. Poza tym rolę „adwokatów” Ukrainy na forum Zjednoczonej Europy chętnie biorą na siebie Rumunia, Węgry i Słowacja. Bratysława oficjalnie wspiera Ukrainę w zakresie zniesienia wiz, wprowadzając udogodnienia dla Ukraińców w ich uzyskiwaniu<sup>14</sup>.

Oprócz czynnika ukraińskiego warto zwrócić uwagę na przeszkody po stronie Polski. Słabością polskiego podejścia wobec Ukrainy jest przekonanie, że Kijów może i powinien dokonać jednoznacznego wyboru między Unią Europejską a Rosją. Taki pogląd podziela również Bronisław Komorowski<sup>15</sup>, co oznacza, że polska polityka wschodnia wciąż będzie polityką na papierze. Ponadto w Polsce już zwyczajowo utożsamia się prorosyjskość ukraińskich polityków z ich działaniem na niekorzyść Ukrainy, co też rodzi nieufność wśród polskiego establishmentu. Ta teza

---

<sup>10</sup> Por. *Prezydent o priorytetach polskiej polityki zagranicznej*, Oficjalna strona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wiadomosci/art.1623.prezydent-o-priorytetach-polskiej-polityki-zagranicznej.html>

<sup>11</sup> Por. A. Szeptycki, *Bronisław Komorowski i Ukraina – próba rekonstrukcji*, Nowa Europa Wschodnia, [http://www.new.org.pl/2010-07-07.bronislaw\\_komorowski\\_i\\_ukraina\\_proba\\_rekonstrukcji.html](http://www.new.org.pl/2010-07-07.bronislaw_komorowski_i_ukraina_proba_rekonstrukcji.html)

<sup>12</sup> Por. *Коморовський і пустота*, Інституту Євро-Атлантичного співробітництва, <http://www.euroatlantica.info/index.php?id=2224>

<sup>13</sup> Por. *Грищенко розраховує отримати асоціацію з ЄС за допомогою Польщі та Угорщини*, NEWSru, <http://newsru.ua/ukraine/28jan2011/greeschenko.html>

<sup>14</sup> Por. *Словаччина підтримує скасування візового режиму ЄС з Україною*, «Дзеркало тижня. Україна», <http://www.dt.ua/online/articles/74071>

<sup>15</sup> Por. *Komorowski: „W polityce wobec Ukrainy mylono deklaracje z dokonaniami”*, Gazeta Wyborcza, [http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,8470402,Komorowski\\_W\\_polityce\\_wobec\\_Ukrainy\\_mylono\\_deklaracje.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,8470402,Komorowski_W_polityce_wobec_Ukrainy_mylono_deklaracje.html)

jest tak samo nie do przyjęcia, jak utożsamianie proeuropejskości polskich polityków z ich działaniem przeciwko interesowi narodowemu Polski.

Zgadzamy się z opinią, że Wiktor Janukowycz nie jest pionkiem Moskwy, a jego polityka jest bardziej pragmatyczna i reformatorska niż zakładano. Należy jednak przy tym uwzględnić czynnik geopolityczny, który niejako ogranicza swobodę ruchów na arenie międzynarodowej. Mając interesy na Zachodzie i w Rosji, Ukraina musi liczyć się z ich oczekiwaniami. Decydującym wciąż pozostaje stanowisko Kremla. W tym kontekście dążenie Ukrainy do ocieplenia stosunków z Rosją nie powinno być postrzegane jako powrót Kijowa w rosyjską orbitę wpływów<sup>16</sup>. Prawdą jest, że współpraca dwóch państw niejako zakłada wzajemne oddziaływanie. To, na ile będzie ono silne, zależy od wielu czynników politycznych i gospodarczych w poszczególnych krajach, jak i na świecie.

Ukraina pod rządami Wiktora Janukowycza powoli przestaje być terenem geopolitycznej rywalizacji Zachodu z Rosją. Jeżeli tak, oznacza to nieuchronne zmierzanie Kijowa na Wschód. Po „pomarańczowej rewolucji” wydawało się, że Ukraina stanie się oczkiem w głowie Zachodu, a członkostwo w UE będzie kwestią kilku miesięcy. Tak się jednak nie stało. Wartości zachodnie podczas rządów Wiktora Juszczenki straciły w oczach społeczeństwa, teraz tracą w kręgach elit politycznych. Pragmatyzm nowych władz nad Dnieprem sprawia, że Unia Europejska ma coraz mniejsze oddziaływanie na Ukrainę. Wyznacznikiem ukraińskiej polityki zagranicznej jest układ sił politycznych wewnątrz państwa, wzrost gospodarczy oraz stan stosunków ukraińsko-rosyjskich. Ten ostatni warunek nie jest bynajmniej tymczasowy, gdyż jest wynikiem geopolitycznego usytuowania Ukrainy.

\* \* \*

**Piotr Kuspys** – ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*.

Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, Uniwersytet Jagielloński. Komentator polityczny BBC World Service; ekspert Fundacji Kazimierza Pułaskiego; redaktor w czasopiśmie „Stosunki Międzynarodowe”; tłumacz dyplomatyczny języka ukraińskiego i rosyjskiego; wykładowca na Katedrze UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową UJ.

---

Tezy przedstawiane w „Biuletynie OPINIE” Fundacji *Amicus Europae*  
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko.

---

<sup>16</sup> Por. *Kwaśniewski broni polityki Janukowycza*, TVN24, <http://www.tvn24.pl/12691,1679369,0,1,kwasniewski-broni-polityki-janukowycza,wiadomosc.html>



Nadrzędną misją Fundacji AMICUS EUROPÆE jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.

## FUNDACJA AMICUS EUROPÆE

Al. Przyjaciół 8/5, 00-565 Warszawa,  
Tel. +48 22 848 73 85, fax +48 22 629 48 16

[www.kwasniewskialeksander.pl](http://www.kwasniewskialeksander.pl)

e-mail: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl)